

**„Prof. Siedlecki”  
powrócił  
z Oceanu Indyjskiego**

Z 164-dniowej wyprawy na Ocean Indyjski powrócił do Gdyni statek naukowo-badawczy Morskiego Instytutu Rybackiego „Prof. Siedlecki”.  
W czasie rejsu naukowy i rybacki badali zasoby łowisk w tych rejonach. (PAP)

# GWOSD WIELKOPOLSKI

Poznań, wtorek 29 lipca 1975  
Nr 166 (9750)  
Wyd. AB Cena 50 gr  
Ukazuje się od 16 lutego 1945

## Prezydent Stanów Zjednoczonych G. Ford rozpoczął oficjalną wizytę w Polsce

### Serdeczne powitanie w Warszawie

Na zaproszenie I sekretarza KC PZPR — Edwarda Gierka wystosowane w imieniu najwyższych władz PRL, przybył wczoraj do Polski z oficjalną dwudniową wizytą prezydent Stanów Zjednoczonych Ameryki — Gerald R. Ford z małżonką. Specjalny samolot prezydenta wylądował na lotnisku Okęcie w Warszawie o godz. 11.45. Wylądającego z samolotu Geralda Forda i jego małżonkę serdecznie powitali: Edward Gierek, Henryk Jabłoński i Piotr Jaroszewicz z małżonkami. Gości witali również inni członkowie najwyższych władz PRL. Orkiestra odegrała hymny narodowe Stanów Zjednoczonych Ameryki i Polski. Kompania reprezentacyjna WP oddała honory wojskowe. W powitanie wzięli udział członkowie korpusu dyplomatycznego, akredytowani w Polsce.

Rozpoczynająca się wizyta prezydenta Stanów Zjednoczonych w socjalistycznej Polsce jest ważnym wydarzeniem nie tylko w naszych stosunkach dwustronnych, lecz również w skali międzynarodowej. Stanowi wyraz uznania i szacunku dla pozycji Polski w świecie, jest też dobrym przykładem nowego rodzaju stosunków między państwami o odmiennych ustrojach politycznych i społecznych, sto-

sunków opartych na zasadach pokojowego współistnienia i pokojowej współpracy. Wizyta przyczyni się niewątpliwie do rozszerzenia i pogłębienia współpracy między obu krajami.

Prezydentowi Geraldowi Fordowi w jego podróży do Polski towarzyszą: m. in. sekretarz stanu i specjalny doradca prezydenta ds. bezpieczeństwa narodowego — Henry A. Kissinger, i doradca

prezydenta — Robert T. Hartmann.

Wśród osób towarzyszących jest również ambasador USA w Polsce — Richard T. Davies.

W czasie uroczystości powitania prezydenta Stanów Zjednoczonych na lotnisku przemówienie powitalne wygłosił I sekretarz KC PZPR Edward Gierek. Radzi jesteśmy — stwierdził — że będzie pan miał możliwość zapoznać się z wielkim dorobkiem naszego kraju i jego dynamicznym rozwojem. Przekona się pan, że najgorętszym pragnieniem naszego narodu jest pokój; jego budowę uważamy za sprawę najważniejszą i nadrzędną. Cieszy nas, że podejmujemy pana w przededniu końca wej fazy Konferencji Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie.

Odpowiadając Gerald Ford stwierdził m. in.: Z wielką przyjemnością powracam do Polski. Podczas 16 lat, które minęły od poprzedniej mojej wizyty — rozwinęły się przyjacielskie stosunki między naszymi krajami. Jestem przekonany, że uda nam się jeszcze bardziej je umocnić i przyczynić się do osiągnięcia trwałego pokoju w świecie.

Na płytę lotniska wjeżdża kolumna samochodów. W pierwszym — otwartym — zajmują miejsca prezydent Ford w towarzystwie Edwarda Gierka. W asyście honorowej eskorty motocyklistów udają się oni w kierunku Wilanowa.

Przy Pomniku Lotnika samochody zatrzymują się. Otarca je grupa robotników z wolskiej fabryki. Gerald Ford i Edward Gierek otrzymują od dziewcząt z Zakładów Wytwórczych Lamp Elektrycznych im. Róży Luksemburg, wianki białe-czerwonych goździków przepasane wstążkami w narodowych barwach obu państw.

Plac na Rozdrożu — jedno z najpiękniejszych miejsc Trasy Łazienkowskiej i najstarszego traktu Warszawy. Tu — kolejny postój samochodów. Warszawiacy witają dostojnych gości transparentem, na którym widnieje hasło: „Niech zwycięża pokój i

współpraca między narodami”. Obok — zdjęcie przedstawiające Edwarda Gierka i Geralda Forda w dniach wizyty I sekretarza KC PZPR w USA.

Przejazd amerykańskich gości ulicami Warszawy dobiegł końca. Na całej trasie zgromadziły się tłumy mieszkańców stolicy, którzy witają przybyłych z tradycyjną polską gościnnością. I oto — Pałac w Wilanowie, który na czas pobytu Geralda Forda w Warszawie będzie jego rezydencją.

Po krótkiej rozmowie z Geraldem Fordem, Edward Gierek, Henryk Jabłoński i Piotr Jaroszewicz oraz inne osobistości polskie opuszczają Wilanów.

O godzinie 13.40 prezydent Gerald Ford przybył wraz z towarzyszącymi mu osobami na Plac Zwycięstwa w Warszawie, gdzie złożył wieniec na płycie Grobu Nieznanego Żołnierza. Napis na szarfi: „Bojownikom o wolność naszą i waszą — prezydent USA”.

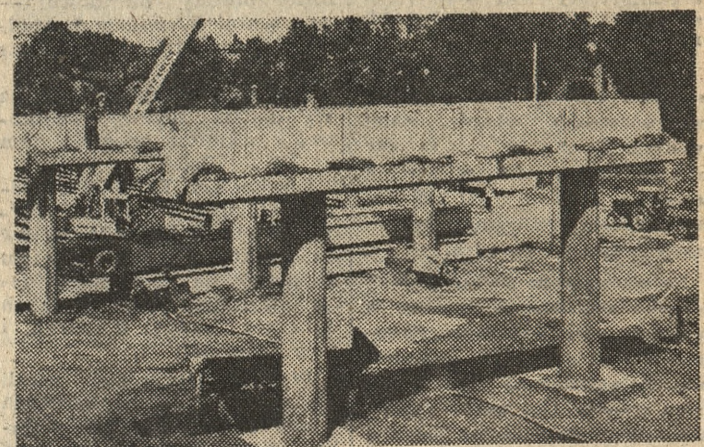
Chwilą miłozna prezydent Stanów Zjednoczonych Ameryki oddał hołd pamięci żołnierzy polskich, którzy oddali

Dokończenie na str. 2

### Stała poprawa zdrowia astronautów amerykańskich

Jak podali lekarze szpitala wojskowego w Honolulu, stan zdrowia 3 przebywających tam astronautów — Thomasa Stafforda, Donalda Slaytona i Van ce Branda „wykazuje stałą poprawę”. Astronauci przebywają w tym szpitalu od ubiegłego piątku po lekkim zatruciu operami czterotlenku azotu, ja kiemu ulegli w czasie operacji powrotu na Ziemię statku „Apollo”.

Zynione są przygotowania do przewiezienia astronautów do ośrodka załogowych lotów kosmicznych w Houston. Po przybyciu do Houston odbędą oni jeszcze 10-dniowy okres rekonwalescencji. (PAP)



Na zdjęciu — na miejscu budowy wiaduktu. Fot. — E. Mikuszewski

### Wiadukt pilski gotowy za 4 miesiące

Od kilku lat trwa przebudowa układu komunikacyjnego w Pile i w rejonie tego miasta, gdzie krzyżują się ważne szlaki prowadzące ze wschodu na zachód i z południa na północ. Nieralnym punktem trasy P—P jest wiadukt przy pilskim dworcu kolejowym.

Bedacy dotychczas w użytku zbudowany został przed kilkadziesiąt laty, nie mógł więc sprostać potrzebom wynikającym z szybkiego rozwoju transportu drogowego, uniemożliwiając elektryfikację głównych linii kolejowych, które zbiegają się w Pile, grozi także licznym niebezpieczeństwom w stosunku do użytkowników.

Przed dwoma laty zapadła więc decyzja o zbudowaniu nowego wiaduktu. Inwestor i generalny wykonawca — Okręgowy Zarząd Dróg i Ulic w Poznaniu — kierownictwo robót powierzył młodemu inżynierowi, sprawdzonym podczas realizacji trasy E-8 (Poznań — Września). Prace rozpoczęły się w końcu listopada ub. roku.

Trzeba było postawić tymczasową drewnianą kładkę, która połączyłaby Staszycówkę z centrum miasta, odpowiednio przygotować teren pod budowę oraz przystąpić do przebudowy całego węzła komunikacyjnego w okolicy stacji kolejowej.

Normatywny cykl inwestycyjny obliczono na 32 miesiące. To bardzo długo wobec specyficznej sytuacji, jaka wytworzyła się w mieście po rozebraniu starego wiaduktu. Budowniczo wie zobowiązali się zrealizować zadanie w okresie... dwunastu miesięcy. Decyzja to bezprecedensowa, zdawałoby się karkołomna i nierealna. A jednak za cztery miesiące, w przeddzień otwarcia VII Zjazdu PZPR, wiadukt będzie gotowy. Do tego optymistycznego stwier-

żenia upoważnia obecna zaawansowanie robót. Gotowe są już wszystkie podpory, na których ułożono połowę kablobetonowych belek nośnych, znaczna część prac związanych z przebudową dróg dojazdowych.

Bardzo ofiarna i zdyscyplinowana, licząca około 150 osób załoga w pełni zasługuje na miano zespołu ludzi dobrej roboty. Z wszechstronną pomocą przychodzi jej władze wojewódzkie i miejskie oraz liczne przedsiębiorstwa mające swe siedziby na ziemi pilskiej.

Nowy, 230-metrowy wiadukt, który będzie się składał z dwóch jezdni, połączony zostanie z trasą P—P. Stanowić on będzie bardzo funkcjonalny element układu komunikacyjnego o zasadniczym znaczeniu dla miejskiego i tranzytowego ruchu kolejowego oraz jeszcze jeden nowoczesny akcent architektoniczny rozbudowującej się Pily.

Z. R.

### Deklaracja Światowej Rady Pokoju o doniosłości KBWE

Jak podała Agencja AFP, Światowa Rada Pokoju, której siedzibą są Helsinki, opublikowała deklarację z okazji zbliżającego się „szczytu” Konferencji Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie. W deklaracji tej Światowa Rada Pokoju określa tę konferencję jako niezmiernie doniosłe wydarzenie, które otwiera nowy rozdział w dziejach kontynentu europejskiego. Równocześnie Światowa Rada Pokoju wyraża do intensyfikacji wysiłków, aby pokój stał się nieodwracalnym.

Fińska agencja telegraficzna podała, że w poniedziałek sekretariat Konferencji Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie dysponował kompletem oficjalnych zawiadomień nadesłanych przez państwa — uczestników trzeciego etapu konferencji o przybyciu ich delegacji do Helsinek.

Agencja TASS podała, że w poniedziałek wyjechała pociągiem z Moskwy do Helsinek delegacja Związku Radzieckiego, która weźmie udział w końcowym etapie Konferencji Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie. Na czele delegacji stoi sekretarz generalny KC KPZR, Leonid Breżniew. Na dworcu Leonida Breżniewa i członków delegacji zęgnął A. Kosygin, N. Podgorny oraz inni przywódcy partii i państwa radzieckiego. (PAP)

### Deszcze nad Wielkopolską

#### Chwilowa przerwa w zniwach

Opady deszczu, które nawiedziły w ciągu ostatnich trzech dni Wielkopolskę, zahamowały tempo prac zniwnych. Próbowano zniwować w tych rejonach, gdzie okresowo deszcz nie padał.

Tak było w sobotę w województwie poznańskim, gdzie przed południem zwożono jeszcze żyto, koszone zboża siewnymi kosiarkami. W Leszynie pracowali rolnicy w nieodległej od południa, duży postęp prac zniwnych zanotowano w gminie Rydzyna.

Przerwa w zniwach nie potrwa długo. Jeśli deszcze przestaną padać, prace zniwne zostaną podjęte już dzisiaj po południu. Trzeba bowiem poczekać aż zboża przeschną, co przy zbiorze kombajnowym jest nieodzowne. Opady deszczu sprzyjają wegetacji okopowych podorywkom i siewom poplonów.

A oto zaawansowanie zniw w Wielkopolsce:

**LESZCZYŃSKIE.** Skoszone tu 45 procent zbóż. Uprzątnięto z pól jeszcze niewiele, bo z 7 procent tegorocznego areału. Przerwy w zniwaniu wykorzystuje się na podorywki wykonane już na 23 000 ha i siew poplonów, które zajęły do tej pory 15 000 ha. Opady deszczu w granicach od 15 — 20 mm sprzyjają tym zabiegom oraz roślinom pastewnym i trawom, które zaczynają odrastać po drugim pokosie.

**POZNAŃSKIE.** Zakończono tu całkowicie zbiór rzepaku. Zboża skoszone na obszarze 63 000 ha, co stanowi jedną czwartą zasianej powierzchni, zwieziono je z obszaru 22 000 ha. Najbardziej zaawansowane jest koszenie żyta wykonane na 50 000 ha (40 proc. areału), zwiezionego już z 15 700 ha. Poza jęczmień jarym, rozpoczęto koszenie pszenicy ozimej. Podorywki są wykonane na obszarze 32 000 ha, a poplony zasiane na 20 000 ha. (emp)

**KALISKIE.** Zniwa przebiegają tu bez opóźnień. Sporadyczne awarie maszyn usuwane są natychmiast. Zakończono całkowicie zniwa rzepakowe, plony są dobre. Skoszone 45 procent zbóż w województwie, a 11 procent zwieziono

z pól. Podorywki są wykonane na obszarze 8 000 ha; poplonami obsiano 7 500 ha. Drugi pokos siana z łak przeprowadzono na 32 000 ha. (map)

**PILSKIE.** Do skoszenia pozostało jeszcze w północnych rejonach województwa 15 procent plantacji rzepakowych, które czekają na zbiór kombajnowy. Żyto skoszone w jednej trzeciej, natomiast w gospodarstwach indywidualnych prawie połowę. Gospodarstwa państwowe rozpoczęły dopiero sprzęt kombajnowy żyta. Najbardziej zaawansowane zniwa są na północy w gminie Okonek, natomiast na południu województwa rozpoczęto już koszenie pszenicy ozimej. Coraz więcej ziarna przyjmują magazyny PZZ, które skupiły ponad 80 procent rzepaku. Podorywki i siew poplonów przeprowadzono na obszarze 5 000 ha. (zr)

### Krótko

#### J. Callaghan na Węgrzech

Do stolicy Węgier przybył w poniedziałek z oficjalną 2-dniową wizytą minister spraw zagranicznych W. Brytanii J. Callaghan.

#### Współpraca Francja — Rumunia

Na zakończenie swej 4-dniowej oficjalnej wizyty w Rumunii, francuski premier J. Chirac podpisał w poniedziałek długoterminową umowę o współpracy gospodarczej, przemysłowej i technicznej między dwoma krajami. Ze strony rumuńskiej umowę podpisał premier M. Manescu.

#### Oświadczenie KP Syrii

Syryjska Partia Komunistyczna rozpowszechniła oświadczenie głoszące, że terrorystyczna tzw. „Arabska Organizacja Komunistyczna” nie ma nic wspólnego z komunizmem z ideowego, politycz-

nego i organizacyjnego punktu widzenia. W ostatnim czasie w Syrii i Libanie władze zatrzymały wiele osób, które dokonały kilkunastu prowokacyjnych zamachów bombowych i innych aktów dywersji w stolicach tych krajów. Prowokatorzy ci występowali w imieniu „Arabskiej Organizacji Komunistycznej”.

#### Deklaracja rządu Mozambiku

Komunikat opublikowany po pierwszym posiedzeniu rządu podległego Mozambiku stwierdza, że polityka zagraniczna tego kraju cechować się będzie wiernością zasadom internacjonalizmu, solidarności z narodami walczącymi o swoją niezależność oraz rozwijania braterskich i przyjacielskich stosunków ze wszystkimi postępowymi krajami. W czasie posiedzenia rozpatrzone aktualne zagadnienia polityki wewnętrznej i zagranicznej oraz rozwoju gospodarczego młodej republiki.

#### Na Bałtyku zatonał statek RFN

W niedzielę zatonał na Bałtyku statek handlowy bandery RFN

„Bremer Westen”. Dwoch członków 13-osobowej załogi poniosło śmierć. Według najnowszych informacji, podanych przez radiostację w Kilonii, 6 spośród 13 członków załogi zachodniemieckiego statku „Bremer Westen” znalazło ratunek na pokładzie polskiego jachtu. Nadal trwają poszukiwania 4 marynarzy.

#### Uprawdzenie samolotu

W poniedziałek uprawdzone zostały samoloty Japońskich Linii Lotniczych ANA, odbywający brak pasażerami na pokładzie lot z Tokio do Sapporo. Załoga liczy 13 osób. Bliższych szczegółów brak. Policja jest przekonana, że zamachu dokonał tylko 1 porywacz.

#### Tragiczny wypadek w Meksyku

W pobliżu niewielkiego miasteczka Chalma (ok. 60 km na południe od stolicy Meksyku) wydarzył się tragiczny wypadek drogowy. Autobus przewożący grupę pielgrzymów — prawdopodobnie wskutek defektu technicznego,

zboczył z drogi i stoczył się w dół z ponad 70-metrowego wzniesienia. 22 osoby zginęły, a 27 odniosło rany.

#### Niezwykła aukcja

Trzy razy do roku hala dworca kolejowego w Hradec-Kralove gromadzi pasażerów i ciekawskich, bowiem odbywa się tu licytacja przedmiotów pozostawionych przez pasażerów w pociągach i bagażownikach. Licytacje organizuje się wtedy, kiedy już pozostawione przedmioty zostały przez pasażerów definitywnie zapomniane i kiedy upływa termin przechowywania rzeczy znalezionych. Ostatnim razem na aukcji tej sprzedano około 100 parasoli męskich i damskich, kapelusze, narty, liczne części odzieży, a nawet męską perukę.

### Krótko



Wczoraj odbyło się w Poznaniu z udziałem sekretarza ZG Ligi Kobiet, Teresy Elmerch oraz przedstawicieli władz partyjnych województwa poznańskiego — zebranie plenarne Zarządu Wojewódzkiego Ligi Kobiet. Tematem obrad były sprawy programowe oraz założenia i zasady struktury organizacyjnej Ligi Kobiet w związku z nowym podziałem administracyjnym kraju.

Zarząd Główny Ligi Kobiet postanowił utworzyć we wszystkich województwach zarządy wojewódzkie Ligi Kobiet, oraz zarządy miejskie w miastach, w których działa co najmniej 7 kół Ligi Kobiet, Rodzin Milicyjnej, Organizacji Rodzin Wojskowych.

Na wczorajszym plenum podziękowano wszystkim działaczkom za pracę w dotychczasowym Zarządzie Wojewódzkim LK w Poznaniu. Poinformowano też, że Zarząd Główny Ligi Kobiet zarekomendował na stanowiska przewodniczących ZW LK w owoych województwach następujące aktywistki: w woj. leszczyńskim — Annę Baldys, w woj. konińskim — Krystynę Bieluszko, w woj. kaliskim — Zofię Lefikową. W woj. poznańskim na stanowisku przewodniczącej pozostaje Maria Rynkiewicz. W województwie pilskim wybór przewodniczącej ZW nastąpi w najbliższym czasie. (bg)

SYMPOZJUM „MILICJA — 75”

28 bm. w Miliczu koło Wrocławia rozpoczęło się — pod hasłem: „Młoda sztuka wobec języka i problemów współczesności” — IV Ogólnopolskie Sympozjum Środowisk Twórczych. Uczestniczy w nim ponad 100 młodych artystów, a także zaproszeni teoretycy sztuki i naukowcy. Podczas obrad omówione zostaną zadania młodych artystów w rozwoju socjalistycznej kultury. Organizatorami sympozjum, które trwać będzie do 13 sierpnia br., są Zarząd Główny ZMS, CRZZ, Ministerstwo Kultury i Sztuki oraz ZG RSW „Prasa — Książka — Ruch”. (PAP)

Zdzisław i Jan Marchwicy  
skazani na karę śmierci

28 bm. zakończył się w Katowicach, trwający od 18 września ub. roku, proces przeciwko wielokrotnemu zabójcy kobiet i pięciu współsprawcom w tej sprawie.

Po 126 dniach przewodu sądowego, wysłuchaniu zeznań oskarżonych: Zdzisława, Jana i Henryka Marchwickich, Józefa Klimczaka, Haliny Flakowej i Zdzisława Flaka, zeznań 550 świadków, odczytaniu ok. tysiąca oświadczeń świadków, złożonych na piśmie, zapoznaniu się z tysiącem dokumentów, około 100 dowodami rzeczowymi, 20 ekspertyzami i opiniami biegłych, odtworzeniu dziesiątków taśm magnetofonowych z wyjaśnieniami nagranych podczas śledztwa oraz filmów nakreślonych w czasie oględzin miejsc zbrodni oraz eksperymentów śledczych — zespół orzekający w składzie: sędzia Sądu Wojewódzkiego w Katowicach, Władysław Ochman, przewodniczący, sędzia Sądu Wojewódzkiego w Katowicach Andrzej Rebiś oraz ławnicy Franciszek Tarczuch, Eryk Skiba i Ryszard Kukuwa — ogłosił wyrok.

Za 14 zabójstw oraz 5 usiłowań pozbawienia życia kobiet, dokonanych w latach 1964-70 w celu zapobieżenia zboczonego popędu seksualnego, za znęcanie się nad członkami najbliższej rodziny, za gwałt mienia społecznego wartości 87 000 zł, główny oskarżony Zdzisław Marchwicki skazany został na łączną karę śmierci i pozbawienie obywatelskich praw publicznych na zawsze. Od zarzutu stróżego tj. usiłowania pozbawienia życia Ireny W. oskarżony został uniewinniony.

Na łączną karę śmierci i pozbawienia obywatelskich praw publicznych na zawsze skazano także: Zdzisława Flaka skazanego na karę 4 lat pozbawienia wolności i odszkodowanie w wysokości 8 000 zł wymierzono Zdzisławowi Flakowi za to, że mając wiarygodną wiadomość o popełnionej zbrodni, nie zawiadomił organów ścigania o jej sprawcach oraz że zagarnął mienie społeczne wartości 35 000 zł.

Czterem ostatnim skazanym zaliczono na poczet odsiadki kary areszt tymczasowy. (PAP)

Zachmurzenie umiarkowane z możliwością opadów przelotnych. Okresami opady deszczu. Temperatura maksymalna od 16 do 20 st. Wiatry umiarkowane i dość silne, w porwach silne z kierunków zachodnich.

Dzisiejszy serwis Informacyjny opracował Andrzej Skrzypczak

Prezydent Stanów Zjednoczonych G. Ford  
rozpoczął oficjalną wizytę w Polsce

Dokończenie ze str. 1

swe życie w walce o wolność ojczyzny.

W uroczystości na Placu Zwycięstwa wzięli udział premier Piotr Jaroszewicz i minister obrony narodowej — gen. armii Wojciech Jaruzelski. Obecni byli gospodarze stolicy.

Kompania reprezentacyjna WP oddała honory wojskowe, a orkiestra odegrała hymn USA i Polski.

I sekretarz KC PZPR Edward Gierek z małżonką wydał w pałacu Rady Ministrów na Krakowskim Przedmieściu śniadanie na cześć prezydenta Stanów Zjednoczonych Ameryki Geralda R. Forda i jego małżonki.

W śniadaniu udział wzięli członkowie najwyższych władz PRL z Henrykiem Jabłońskim i Piotrem Jaroszewiczem. Ze strony amerykańskiej w śniadaniu uczestniczyli Henry A. Kissinger i inne osoby towarzyszące prezydentowi w czasie jego wizyty w naszym kraju.

W czasie śniadania w pała-

Kolejne akty terroru  
w Irlandii Północnej

W ciągu ubiegłego tygodnia na terenie Irlandii Północnej doszło do kolejnych aktów terroru. W sobotę w Dungiven, odległym o 104 km na zachód od Belfastu, uzbójcy osobiście ostrzelali z zasadki patrol policyjny. Jeden policjant poniósł śmierć, a drugi został ciężko ranny. W niedzielę rano dwóch młodych mężczyzn śmiertelnie postrzeliło w Lurgan Williama Hanne, 45-letniego protestanta, w obecności jego żony i córki.

Rzecznik skrzydła „tymczasowych” Irlandzkiej Armii Republikańskiej oświadczył, że jego organizacja nie ma nic wspólnego z tymi zamachami.

cu Rady Ministrów Edward Gierek i Gerald R. Ford wygłosili przemówienia.

I sekretarz KC PZPR Edward Gierek stwierdził, że wizyta prezydenta Stanów Zjednoczonych w Polsce stanowi potwierdzenie tradycyjnego, przyjaznego stosunku narodu amerykańskiego do Polski i zapowiedź dalszego rozwoju współpracy naszych krajów. Jest ona również świadectwem osobistego zaangażowania prezydenta G. Forda w zacieśnienie polsko-amerykańskich związków.

E. Gierek podkreślił fakt, że wizyta odbywa się tuż przed wielkim wydarzeniem w życiu Europy, przed końcówką, decydującą fazą Konferencji Bezpieczeństwa i Współpracy. Ma to znamienne wymowę. Polska wysunęła przed laty idee takiego spotkania i wespół ze swymi sojusznikami z polityczno-obronnego Układu Warszawskiego wystąpiła z inicjatywą jego zwołania. Uchwały konferencji miały być doniosłe znaczenie dla utrwalenia pokoju w Europie, którego fundamentem jest nienaruszalność polityczno-terytorialnego ładu, ukształtowanego w rezultacie zwycięstwa narodów nad faszyzmem, historycznych decyzji poczdamskich i powojennego rozwoju.

W przemówieniu wygłoszonym w czasie śniadania w pałacu Rady Ministrów prezydent Gerald R. Ford potwierdził zaangażowanie Stanów Zjednoczonych w sprawę przyjaźni z Polską.

Nawiązując do ubiegłorocznej wizyty Edwarda Gierka w USA, mowa podjęła przykłądy konkretnych działań, podjętych zgodnie z duchem podpisanych wówczas dokumentów. Obie strony kontynuują wysiłki w celu zwiększenia wymiany handlowej i współpracy gospodarczej, do praktyki weszły wzajemne wizyty naukowe i ekspertów różnych dziedzin wiedzy i gospodarki, rozwija się wymiana kulturalna i oświatowa.

Na zakończenie spotkania w pałacu Rady Ministrów goście i gospodarze obejrzeli występ Raństwowego Zespołu Pieśni i Tańca „Mazowsze”.

Z pałacu Rady Ministrów amerykańscy goście udali się na zwiedzanie Warszawy.

W godzinach popołudniowych w gmachu Ministerstwa Spraw Zagranicznych w Warszawie odbyło się spotkanie ministra spraw zagranicznych PRL Stefana Olszowskiego z towarzyszącym prezydentowi G. Fordowi w jego podróży do Polski — sekretarzem stanu i specjalnym doradcą prezydenta ds bezpieczeństwa narodowego — Henry A. Kissingerem.

W związku z nieustającymi starciami między rywalizującymi ze sobą organizacjami, w Luandzie zamknięty został brytyjski konsulat generalny, a jego personel ewakuowany. Luandę opuszczają również obywatele innych krajów z chodnich. Obawy przed rozszerzeniem się walk między MPLA i FNLA pogłębiło oświadczenie, że Holden Roberto stojący na czele FNLA osobiście dowodzi oddziałami tej organizacji, zmierzający-

mi w sile 5 000 żołnierzy od strony Zairu w kierunku Luandy. Roberto po raz pierwszy od 14 lat przebywa na terenie Angoli. Jak pisze agencja Reutersa, wojska FNLA zajęły miasto Caxito, leżące 65 km na północ od Luandy. Jonas Savimbi przywódca UNITA — trzeciej organizacji wywoleńczej w Angoli przybył do Kambali, by wziąć udział w rozpoczętej w poniedziałek konferencji na szczycie Organizacji Jedności Afrykańskiej. (PAP)

W godzinach popołudniowych Gerald Ford zwiedził Warszawę.

O godzinie 17 prezydent Stanów Zjednoczonych Ameryki Gerald Ford i towarzyszące mu osoby przybyli do gmachu Sejmu. Prezydenta powitał Edward Gierek. Obaj przywódcy przeprowadzili krótką rozmowę.

W „Sali Matejkowskiej” w gmachu Sejmu rozpoczęły się rozmowy plenarne polsko-amerykańskie. Obradom przewodniczyli Edward Gierek i Gerald R. Ford. Ze strony polskiej w rozmowach udział wzięli Henryk Jabłoński i Piotr Jaroszewicz oraz inne osoby, a ze strony Stanów Zjednoczonych — Henry A. Kissinger i inne osoby towarzyszące prezydentowi.

Rozmowy plenarne polsko-amerykańskie w gmachu Sejmu trwały ok. półtorej godziny. Bezpośrednio po ich zakończeniu odbyła się w Sali Kolumnowej Sejmu uroczystość podpisania wspólnego oświadczenia. Podpisy pod tym dokumentem złożyli Edward Gierek i Gerald R. Ford.

PAP

Miesiąc stanu wyjątkowego w Indiach

Dostrzegalne rezultaty „wielkich porządków”

W miesiąc po wprowadzeniu w Indiach stanu wyjątkowego w tutejszym krajobrazie politycznym i społeczno-gospodarczym coraz wyraźniej występują dwa obiecujące nowe elementy.

Po raz pierwszy w dziejach reform indyjskich Partia Kongresowa uznała, że przy realizacji przeobrażeń społeczno-gospodarczych nie można polegać wyłącznie na aparacie administracyjnym, często uległym wobec warstw posiadających, i zaczęła tworzyć — w kilku prowincjach przy współudziale komunistów — komitety terenowe, które mają peł-

Chiny wystrzeliły satelitę Ziemi

Agencje zachodnie, powołując się na informacje Radia Pekinńskiego nadane w południe 27 bm. informują, że Chiny w sobotę 26 bm. wystrzeliły i umieściły na orbicie sztucznego satelitę Ziemi. Brak bliższych danych na temat satelity. Radio Pekinskie podało je dynie, że satelita znajduje się na orbicie odległej od Ziemi od 186 do 464 km i okrąży Ziemię w czasie 91 minut. (PAP)

Sytuacja w Angoli nadal niepokojąca

Jak donoszą z Angoli, utrzymuje się tam nadal napięcie. W niedzielę w stolicy kraju, Luandzie, doszło do incydentu zbrojnego między wojskami portugalskimi a żołnierzami Ludowego Ruchu Wyzwolenia Angoli (MPLA), w wyniku którego, jak pisze agencja Reutersa, co najmniej 20 osób poniosło śmierć.

Drugi etap podwyżki zasiłków rodzinnych  
Dla rodzin wielodzietnych i skromnie sytuowanych

1 sierpnia wchodzi w życie drugi etap podwyżki zasiłków rodzinnych, zamykający jedną z najdłuższych reform w naszym systemie zabezpieczenia społecznego. Reforma została zapowiedziana w programie przyspieszonej poprawy warunków życia społeczeństwa wytyczonym na XII Plenum KC PZPR i jest konsekwentnie wprowadzana w życie.

Reforma obejmuje, jak wiadomo, rodziny o dochodach na jedną osobę nie przekraczających 1400 zł miesięcznie. W pierwszym etapie przed rokiem, zwiększono w tych rodzinach zasiłki na trzecie i każde następne dziecko. Obecnie zaś podwyżką zasiłków obejmuje się wszystkie rodziny uzyskujące takie dochody, a więc również i te które posiadają jedno lub dwoje dzieci.

Tak więc od 1 sierpnia w rodzinach tych podwyższony zasiłek na jedno dziecko wyniesie 160 zł, na dwoje — 410 zł, na troje — 750 zł. Na czwarte i każde następne dziecko podwyższony zasiłek będzie przysługiwać w wysokości 360 zł. Wzrasta także w tych rodzinach zasiłek na niepracującego współmałżonka wychowującego dzieci. Niezależnie od liczby potomstwa wyniesie on 170 zł miesięcznie. Dotychczas, przypominamy, obowiąz-

ują dwa rodzaje stawek zasiłków podwyższonych: dla rodzin o dochodach do 1000 zł i dla rodzin osiągających dochody od 1000 do 1400 zł. Obowiązujące stawki, obowiązujące od 1 sierpnia są jednolite i dotyczą wszystkich rodzin o dochodach nie wyższych od 1400 zł.

Podwyżka zasiłków jest odczuwalna. Wystarczy nową siłki porównać z tymi, które przysługują rodzinom osiągającym dochody wyższe niż 1400 zł. W tych rodzinach wysokość zasiłków nie ulega zmianie i wynosi: na jedno dziecko — 70 zł, na dwoje — 110 zł, na troje — 310, a na małżonka wychowującego dziecko — 90 zł. Porównanie to pozwala zrozumieć ze wszech miar słuszną społecznie generalną założenie tej reformy, jakim jest koncentracja wielomilionowej kwoty na poprawie sytuacji materialnej rodzin skromnie sytuowanych, zwłaszcza wielodzietnych.

Zasiłki rodzinne wypłaca u nas, jak wiadomo, miesiąc do miesiąca. W związku z tym pierwsze wypłaty świadczeń podwyższonych z racji drugiego etapu reformy nastąpią w przełomie sierpnia i września. Ustalenie uprawnień do podwyższonych zasiłków jest obowiązkiem zakładów pracy, w których pracownikom będzie ko wypelnic dostarczone przez zakłady oświadczenia o dochodach rodziny. (PAP)

Proces przywódców junty greckiej

W poniedziałek rano przed sądem w Atenach rozpoczął się proces przywódców byłej greckiej junty wojskowej, oskarżonych o dokonanie zamachu stanu 21 kwietnia 1967 r.: byłego premiera prezydenta, Georjosa Papadopolosa, byłego generała Stylianosza Patakosa, byłego premiera Nicolasa Makariosa i byłego szefa żandarmerii, Dimitriosia Ioannidisa.

Rozbudowa Kanału Sueskiego

500 statków skorzystało z krótszej drogi morskiej

Jak podaje agencja Tanjunga w pierwszym miesiącu po planowanym uruchomieniu Kanału Sueskiego skorzystało z niego 500 statków pod flagami 45 krajów. Wpływy z koryzowania z kanału wyniosły ok. 6,5 mln dolarów. Zarówno wpływy jak liczba statków są mniejsze niż w ostatnich miesiącach poprzedzających zamknięcie Kanału Sueskiego w 1967 roku. W liście maili uważa się jednak — pisze Tanjunga — że jest to zupełnie naturalne, ponieważ armatorzy muszą się powoli przyzwyczaić do korzystania z kanału.

Administracja Kanału Sueskiego i japoński Fundusz Międzynarodowej Współpracy Gospodarczej podpisały umowę o współdziałaniu w realizacji pierwszego etapu prac nad poszerzeniem i pogłębieniem kanału. Umowa przewiduje, że kanał na całej długości pogłębiony zostanie do 23 metrów (obecna głębokość — 15 m), co umożliwi przepływanie statków o ładowności do 150 tys. ton.

„GŁOS WIELKOPOLSKI” — DZIENNIK ROBOTNICZEJ SPÓŁDZIELNI WYDAWNICZEJ „PRASA — KSIĄZKA — RUCH”  
Adres redakcji: Poznań, ul. Grunwaldzka 19. Adres pocztowy: skrytka nr 1074-60-959 Poznań. Redaguje kolegium: Marian Flejsierowicz (zastępca redaktora naczelnego), Tadeusz Kaczmarek (sekretarz redakcji), Kazimierz Marcinkowski, Wiesław Porzycki (redaktor naczelnny), Zbigniew Sęk, Zbigniew Szumowski, Jerzy Walasek.  
Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe. Wydział łączności z czytelnikami: 600-41. Sekretariat redaktora naczelnego 454-09. Zastępca red. naczelnego 657-18. Sekretarz redakcji 648-85. Dział poznański 659-39. Dział sportowy 648-45. Redakcja nocna 430-73 i 453-31. Biuro Ogłoszeń: Grunwaldzka 19 60-782 Poznań, tel. 659-16. Za treść i termin druku ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Druk PZG im. M. Kasprzaka — Poznań.  
RSW. Telefony: Prenumerata: wpłaty na miesiąc (17,50 zł), kwartał (52 zł), półrocze (104 zł), rok (208 zł) przyjmują doręczyciele i urzędy pocztowe. Prenumeratę zbiorową zamawia się w Przedsiębiorstwie Upowszechniania Prasy i Książki RSW „Prasa — Książka — Ruch”: ul. Zwierzyniecka 9, tel. 60-813, Poznań, konto PKO nr 5-6-151. Indeks nr 35029.



# W sprawie nie tylko wolnych sobót

Choć sytuacja różnie kształtuje się w różnych miejscowościach, ogólnie biorąc, bojątki z zakupami wiktualii, związane ze spiętrzeniem dni świątecznych, nie tracą, niestety, na półmetku roku racji bytu. Okazywały się one także wdzięczną pożywką do odbijania pięt między klientami a handlowcami, co jest sportem nieszlachetnym i co gorsza — nie mającym wielkiego sensu. Wydaje się, że pełnemu wyklarowaniu się rozsądnego kompromisu w tym względzie przeszkadzają pewne, będące w obiegu mity i fałszywe poglądy.

Na wstępie warto stwierdzić, że nawet dobra organizacja handlowych usług — do czego jeszcze bardzo nam daleko — nie byłaby w stanie radykalnie usunąć ujemnych skutków istniejącego stanu rzeczy, który określałoby takie czynniki, jak: bardzo rzadka w przeliczeniu na liczbę ludności sieć i powierzchnia sklepów, niowoczesność większości z nich (najczęściej są to lokale małe, bez odpowiedniego zaplecza, mechanizacji), słabości transportu i wreszcie braki w podaży niektórych towarów. Spiętrzenie dni wolnych wyrażają tylko ujawnienie te poważne mankamenty, czyniąc je bardziej dokuczliwymi. A że słabości handlowej infrastruktury nie da się szybko przeskoczyć, tym bardziej nasuwa się konieczność stosowania wszelkich środków łagodzących. Oto przykład takowych: w Lublinie 26 sklepów, łącząc sąsiadujące ze sobą niewielkie lokale w duże pomieszczenia z lepszym zapleczem, wózkami transportowymi, maszynami liczącymi itp.

Zamiast też szukać w tym kierunku, nieraz sięga się do teorii bardzo samouspokajających, tyle że nie mających z prawdą wiele wspólnego. Do takich np. należy dość często spotykana teza o naszej rze-

komej umiejętności czynienia zakupów — że niby gdybyśmy już równomiernie od poniedziałku wyruszyli z siatka mi na miasto to uniknęłoby się tłoku w sklepach przy końcu tygodnia. Zapomina się przy tym o kilku sprawach. Po pierwsze — że w wielu naszych domach nie ma jeszcze lodówek, a procent posiadaczy samochodów jest znikomy. A ileż to kilogramów można np. jednorazowo unieść? Po drugie — badania GUS wykazały, że zakupy robi codziennie około 50 procent kobiet pracujących i prawie 75 niepracujących zawodowo, poświęcając im — te pierwsze przeciętnie godzinę, a te drugie 1,5 godz. dziennie. Sondaż potwierdził tu tylko powszechne odczucie — zakupy towarzyszą nam na co dzień od poniedziałku porannym, a kobiety obciążone siatkami niczym wielbłądy są wpisane w polski pejzaż także od poniedziałku, na co notabene zwracają też często uwagę w rozmowach cudzoziemcy. Np. w warszawskim Supersamie już na 3 dni przed przystankiem 3-dniową świąteczną, panował nastrój szczytu zakupów. Świadczy to raczej o zbytnej nerwowości klientów niż o beztroście wobec perspektywy kilku dni wolnych od pracy. Skądinąd zgadza się zresztą, że przydałoby się nam lekcja racjonalnego kupowania — tylko na razie nie ma gdzie i jak pobierać tej nauki. Oto, jak rozwiata się jeden z mitów.

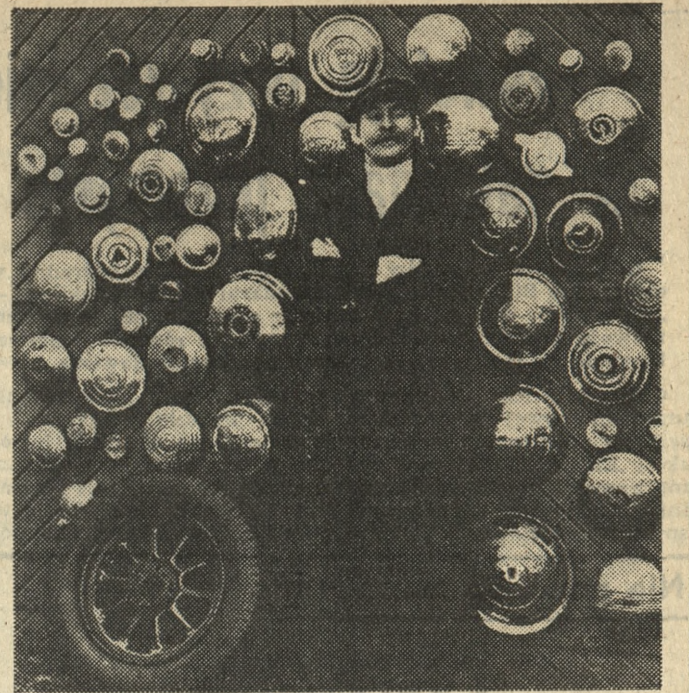
Drugi sprowadza się do tezy, że pracownikom, a szczególnie pracownikom handlu, należałoby powszechnie wolne dni, tak jak ogółowi zatrudnionych, bo „to też ludzie”. A przepaszam — kolejarze, górnicy, hutnicy i szereg innych profesji tyrających w świątek i piątek to niby „nie ludzie”?

Oczywiście — pewne kwestie obecnie po półrocznym okresie od wprowadzenia wolnych sobót już się chyba wykrystalizowały. Większość klientów na pewno bez trudu rezygnuje w te dni z czynienia zakupów przemysłowych, z usług typu pranie, sprzątanie, niepilne naprawy, nie można natomiast pozbawić ludzi możliwości kupienia bez zbytejnej mitręgi chle-

ba, mleka, owoców, sera itp., gdyż bardzo często wcześniej nie są w stanie tego uczynić. Dlatego źle się w dalszym ciągu dzieje: jeśli zdarza się, że po te podstawowe towary trzeba lecieć na drugi koniec miasta i jeśli po godz. 13 w dodatkowe dni świąteczne zbyt często spotyka się sklepy spożywcze z drzwiami zamkniętymi na klódkę. Trudno — więcej sprzedawców sklepów spożywczych powinno wtedy stać za ladą, rzecz natomiast polega na tym, jak im te trudny zrekompenzować w inny sposób. Wszystkie sposoby są tu dobre, oprócz takich, gdzie wchodzi w grę szkoda klienta. Szereg przedsiębiorstw umie też sobie doskonale radzić, doliczając np. wolne przepracowane dni do urlopów, czy forsując rozwój świadczeń socjalnych (obok wspomnianego Lublina, osiągnięcia mają PSS w Radomiu, handel wrocławski). Są to zarazem skuteczne środki do usunięcia, a przynajmniej zmniejszenia deficytu pracowników, co też często stanowią alibi dla zamkniętych drzwi sklepu. Czy jednak nie nadużywane to alibi? Dlaczego wobec tego — nasuwa się pytanie — zieleń sła wy wciąż nie tracą rezerwy, które z reguły oznaczają rytm angażujący po kilka osób z komisji i personelu, gdyż personel obowiązkowo traci długie godziny na kibikowanie spisującej towary komisyj? A czy przejawem nieposzanowania czasu pracy ekspedienta nie jest wyłączenie go z pracy tylko dlatego, że tzw. odpowiedzialny materialnie kierownik właśnie zachorował? Obowiązująca u nas — dodajmy — zasada odpowiedzialności materialnej, na tle rozwiązań zagranicznych — na Wschodzie i na Zachodzie — uderza swym anachronizmem. Dlaczego też np. w naszych sklepach z reguły — rano, w południe czy wieczorem — pracuje tyle samo ludzi — raz się objawia, a potem dla odmiany uwiązają się niczym w ukropie. Wszystkie te „dlaczego” mają jeden wspólny mianownik — niedostatek organizacji. Bez tej jej poprawy trudnościom i tłokom związanym z wolnymi sobotami — i nie tylko z nimi — zaradzić się nie da.

BOŻENA PAPIERNIK

## To ci hobby...



Zbieranie dekl samochodów weteranów to pasja Svena Hamstroma ze Sztokholmu. Jego kolekcja liczy blisko pięć set wyrabianych ręcznie z miedzi lub chromowanych czy niklowanych dekl z lat 1899-1949. W okresie tym wyprodukowano na świecie około 4000 różnych modeli samochodów.

Fot. — CAF

## Dla dobra załogi

# W pilskich ZNTK potrzebny program poprawy warunków pracy

Mimo że dla poprawy stanu dróg i unowocześnienia środków transportu zrobiliśmy ostatnio wiele, w dyspozycji PKP, naszego wielkiego przewoźnika, znajduje się jeszcze sporo wysłużonych wagonów i parowozów, pamiętających czasy pierwszych dziesięcioleci lat XX wieku. Każdy z nich przydaje się na dziś i będzie przydatny jeszcze jakiś czas pod warunkiem, że jest sprawny technicznie. Niełatwo to praca, by po kilku dziesięcioleciach lat eksploatacji po raz któryś z rzędu dokonywać na praw taboru gwarantujących, że znów wyjedzie on na żelazne drogi. Toteż z najwyższym uznaniem trzeba odnosić się do tych, którzy wykorzystując całą swą wiedzę nie szczędzą sił, by gospodarce narodowej bodaj na kilka jeszcze lat przywrócić lokomotywy, często na dające się właściwie na złom.

Około 2850 osób liczy załoga pilskich Zakładów Naprawczych Taboru Kolejowego, najwięcej skupiska klasy robotniczej w młodym województwie. W bieżącym roku zatrudnienie w tym przedsiębiorstwie jest niższe od ubiegłorocznego o blisko 180 osób (przed rokiem odeszło stąd 40 świeżo upieczonych absolwentów szkoły przyzakładowej). W okresie sześciu miesięcy ro-

ku bieżącego zrezygnowało z pracy już 205 osób. Zjawisko, które zastanawia.

Dlaczego kolejarze z ZNTK szukają pracy gdzie indziej? Wizyta w zakładzie wyjaśnia niemal wszystko. Park maszynowy jest nie tylko przestarzały, ale i w wysokim stopniu zużyty, w wielu wydziałach panuje hałas oraz zapylenie, które znacznie przekracza normę, w okresie zimy hale produkcyjne są niedogrzone, co powoduje wzrost absencji i pogarszanie się dyscypliny pracy.

Co jeszcze rzuca się w oczy na terenie ZNTK, to niedobra sytuacja sanitarna i zaniedbania w sferze spraw socjalnych. Łazienki, szatnie i śniadalnie są ciasne, na cementowych podłogach brak drewnianych kratownic, brudne ściany, na których można przeczytać hasła nawołujące... do przestrzegania ładu i porządku.

Wobec tych oczywistych faktów nieodparcie nasuwa się pytanie: czy — mimo trudnych warunków, jakie tu panują z względu choćby na wiek zakładu — w rozwiązywaniu istotnych dla załogi problemów nie zabrakło inicjatyw ze strony samej dyrekcji? Wszak oko pańskie konia tuczy. Tymczasem tu i ówdzie zatarła się gra-

nica między materiałami potrzebnymi do produkcji, ziołem i najwykleszszymi śmieciami. W niektórych punktach stopy części zamiennych tarsi są przejęcia.

Można by sądzić, że w ostatnim okresie nie uczyniono tu nic ani dla poprawy warunków socjalnych, ani w zakresie bezpieczeństwa pracy oraz że za taki stan rzeczy winić należy wyłącznie dyrekcję. W ramach programu poprawy przedstawionej wyżej sytuacji wraz z nowym magazynem pracowników przekazano do użytku za plecami socjalno-sanitarne, nowe zaplecze otrzymał także wydział stopów łożyskowych, a w szwalni korbowodów i wiązów zainstalowano instalację nawiewno-wyciągową. Zakłady posiadają ponadto program modernizacji i rozbudowy na lata 1966 — 1980. Jednak wobec ogromnych potrzeb do wszystkiego, co dotychczas uczyniono nazwać można dreptaniem w miejscu. Niwiele działała dyrekcja, jeszcze mniej resort komunikacji (przedstawiciel jego kierownictwa gościł w Pile przed około dziesięciu laty, nikt też nie przybył na niedawne obrady Egzekutywu KW PZPR poświęcone nielatywom proble-

Dokończenie na str. 4

ZYGMUNT ROLA

## Uniwersytet dla... delfinów

Delfin jest zwierzęciem, którego inteligencję specjalistycznie oceniają jako największą podaj w całym świecie istoty żyjących, wyjąwszy rodzaj ludzki. Człowiek dąży ostatnio do głębszego poznania tego gatunku i nawiązania z nim „bliższych stosunków”.

Od dziesięciu już lat niemal wszystkie państwa śródziemnomorskie i czarnomorskie z wyjątkiem Turcji zaprzętały polowców tych zwierząt. Zdaniem naukowców już w niedalekiej przyszłości „współpraca” z delfinami może przynieść ludzkości duże korzyści.

Wydaje się bowiem, że w niedługim czasie człowiek przejdzie od obecnego systemu gospodarki na morzach i oceanach, który można by nazwać systemem myśliwskim, do hodowli ryb i innych organizmów morskich na podwodnych platformach. I tutaj właśnie delfiny mogą się okazać ogromnie przydatne jako „słabinowi pastuszkowie”. Moga też one pełnić rolę „histonozjów” utrzymujących łączność pomiędzy akwariami, zamieszkanymi pod wodną domy, a lądem.

Aby jednak przystąpić do tej roli, konieczne jest lepsze poznanie ich zwyczajów i zdolności, przyzwyczajenie ich do kontaktów z ludźmi, niejednokrotnie „udomowienie”. Temu właśnie zadaniu poświęcili się pracownicy delfinariów w Batumi nad Morzem Czarnym. Badają oni obyczaje delfinów żyjących na swobodzie w wodach Morza Czarnego i Azowskiego, odbierają sygnały, przy pomocy których zwierzęta te porozumiewają się między sobą, ustalają ich zdolności do podejmowania samodzielnej decyzji. Ponadto w samym delfinariu utrzymywana jest spora ilość osobników. W stosunku do nich podjęte zostały pierwsze próby udomowienia — nie tresury cyrkowej tak modnej na świecie, lecz właśnie udomowienia. Zwierzęta przyzwyczajają się tu do wykonywania wielu przydatnych czynności oraz do kontaktu i współpracy z człowiekiem. Po ukończeniu tego „delfiniego uniwersytetu” zwierzęta zostaną wypuszczone na otwarte morze, gdzie już w warunkach naturalnych będą mogły być pomocne człowiekowi. (PAI)

Jak ten czas szybko mijal! Tak przynajmniej twierdzi p. Hanna Schnablova, najstarszy w sensie stażu pracownik Ośrodka Informacji i Kultury Polskiej w Bratysławie. Zlokalizowany w samym sercu Bratysławy, przy pl. Słowackiego Powstania Narodowego Ośrodek ten będzie we wrześniu tego roku obchodził swoje srebrne gody. Można bez przesady powiedzieć, że jest to w stolicy Słowacji i na terenie całej republiki najbardziej znana i wysoko ceniona zagraniczna placówka kulturalna.

Przez długie lata byliśmy na terenie Słowacji jedyną tego rodzaju placówką. Dopiero po powstaniu federalnego państwa czeskosłowackiego w 1969 roku i powstaniu Socjalistycznej Republiki Słowacji zaczęli nam przybywać „konkurenci”. Wraz z powołaniem do życia nowych konsulatów generalnych zaczęły również działać nowe ośrodki kultury krajów socjalistycznych. Trzeba jednak obiektywnie przyznać — a to podkreślają przede wszystkim sami gospodarze — nasz ośrodek nadal spełnia rolę wiodącą, jest naprawdę uznanym ambasadorem polskiej kultury na terenie całej, szczególnie blisko z Polską zaprzyjaźnionej socjalistycznej Słowacji.

## INFORMACJA I POMYSŁOWOŚĆ

Od blisko roku Ośrodek Informacji i Kultury Polskiej w Bratysławie jest jeszcze bardziej aktywny i wszechstron-

## Najstarszy w Bratysławie

# Słowacy ciekawi Polski

nie obecny, ponieważ uzyskał o wiele bardziej poszerzone i nowoczesne zaplecze materialno-techniczne. W lipcu ubiegłego roku zakończono remont kapitalny Ośrodka w rezultacie którego znacznie zwiększyła się jego powierzchnia. Dysponuje więc obecnie naszą bratysławską placówką informacyjno-kulturalną nowoczesnie wyposażoną czytelnią i biblioteką, salą kinową na 40 osób z panoramycznym projekto-rem oraz działem sprzedaży — co jest tutaj zupełnym novum — cieszącym się olbrzymim zainteresowaniem i powodzeniem.

Przez wiele lat śledzą działalność naszego bratysławskiego Ośrodka Kultury i z satysfakcją muszą przyznać, że zawsze jego skromna ekipa kierownicza i pracownicza jest pełna inwencji, oryginalnych inicjatyw i pomysłów. Wynika to przede wszystkim z tego podstawowego faktu, że Słowacy są szczególnie ciekawi Polski, zwłaszcza Polski współczesnej.

Każdego dnia pomieszczenia Ośrodka są „załadnione” przez naszych słowackich przyjaciół. Można ich spotkać w czytelni, gdzie pilnie czytają naszą prasę, prezentowaną bardzo szeroko, włącznie z dziennikami

wojewódzkimi. W bibliotece, dysponującej tysiącami polskich książek, zawsze można spotkać dziesiątki osób, którzy zainteresowania są bardzo rozległe, począwszy od literatury pięknej, a na najbardziej fachowych i specjalistycznych dziełach kończąc. Skromna salka projekcyjna nie jest niestety w stanie zaspokoić życzeń tych setek chętnych, którzy chcieliby zapoznać się z naszymi najnowszymi dziełami filmowymi. Sala wystawowa, licząca sobie 140 m. kw., jest wykorzystywana przez cały rok. Praktycznie nie ma nawet jednodniowej przerwy między jedną wystawą a drugą. Wieczory autorskie, a nie ma tygodnia, żeby takie nie miały miejsca zawsze ściągając ponad komplet uczestników.

## MÓWI SZEF OŚRODKA

Mówi dyrektor Ośrodka, konsul mgr Tadeusz Czubała:

— Chciałbym powiedzieć kilka słów i przytoczyć trochę danych z ubiegłego roku, kiedy aktywność naszego Ośrodka, z okazji 30-lecia Polski Ludowej, musiała być siłą rzeczy szczególnie wzmożona. Przez salę Ośrodka przewinęło się w sumie 250 000 osób. Zorganizowa-

waliśmy w sumie na terenie Bratysławy i całej Słowacji 140 wystaw z 32 tematami. Zakres tematyczny tych wystaw był bardzo szeroki. Do szczególnie udanych imprez, których Ośrodek był aktywnym współorganizatorem, należy zaliczyć ubiegłoroczne Dni Krakowa z bardzo oryginalnym i ciekawym oraz bogatym programem. Lektorzy, którzy przybywali z kraju na nasze zaproszenia, wygłosili w sumie ponad 100 odczytów na 46 tematów. Ale niezależnie od działalności w samym Ośrodku, rozwijamy bardzo szeroką działalność na terenie całej Słowacji. W ubiegłym roku Dni Kultury Polskiej odbyły się w: Koszycach, Preszowie, Bardejowie, Trebiszowie, Nitrze, Zwoleniu, Nowym Mieście, Pieszczanach i Trenčinie. Cieszyły się one olbrzymim powodzeniem. Także w tym roku organizujemy poza Bratysławą cały szereg imprez typu cykli czesnego i indywidualnego.

Bardzo dobrze układa się nam współpraca ze słowackimi środkami masowego przekazu. Mamy w nich wypróbowanego sojusznika.

## SERDECZNE POPARCIE

Informacje te uzupełnia z-ca dyrektora Ośrodka do

spraw handlowych mgr Mieczysław Wasilewski:

— Dział Handlowy Ośrodka uruchomiony został na początek lipca ub. roku. W r. 1974 odwiedziło go szacunkowo około 70 000 osób. To duże zainteresowanie naszym działem sprzedaży wiąże się nierozwrotnie z całokształtem działalności merytorycznej Ośrodka. Mogę dla przykładu podać, że szczególnie dużym zainteresowaniem i wysoką frekwencją w naszym punkcie sprzedaży cieszył się w okresie wystaw: książki społeczno-politycznej („Książka i Wiedza” oraz Wydawnictwo P. A. „Interpress”) pocztówek polskich, znaczków pocztowych, wyrobów artystycznych ze srebra („Imago-Artis”), pokazu dzianin z udziałem modelek. Staraliśmy się także rozszerzać naszą działalność handlową poza Bratysławę, organizując często kiermasze przy okazji Dni Kultury Polskiej w terenie.

Trzeba też na zakończenie stwierdzić, że działalność Ośrodka spotyka się z wyjątkowo serdecznym poparciem władz partyjnych i państwa Słowacji i organizacji masowych oraz zawodowych placówek uwspółcześniania kultury. Fakt, iż częstym gościem Ośrodka bywają przedstawiciele najwyższych władz partyjnych i państwowych jest tego najlepszym świadectwem.

ZDZISŁAW CZAPLINSKI







**Geologiczno - Górnicza**  
**Spółdzielnia Pracy „Hydrogeowiert”**  
 w Jelonce k. Poznania

zawiadamia wszystkich zleceniodawców, że na skutek połączenia Spółdzielni Hydrogeologicznych w kraju — nastąpiła zmiana nazwy Spółdzielni, która aktualnie brzmi:

**„GEOLOGICZNO - GÓRNICZA SPÓŁDZIELNIA PRACY „HYDROGEOWIERT” w Grudziądzu**  
 Oddział w Jelonce k. Poznania”.

1569-K2

**Praca Nauka**

Przyjmie kobiety do prac w ogrodzie — miejscowość Jelonek, Orzechowo 2, dojazd autobusem nr 110. 19370g

Przyjmie śluszarza młodszego do produkcji. Warsztat Mechaniczny, Poznań, Łęczycka 4. 17466g

Ucznia oraz pomoc sklepową przyjmie, najchętniej teniskę, Cukiernia Solucka, Poznań, Nad Wierzbakiem 10. 18248g

Przyjmie dozorstwo, warunek mieszkanie. Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 17940g.

Pracownica do zakładu meblarskiego, potrzebna w Puszczykowie. Tel. 24 lub oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 17949g

Magistrowie przygotowują do egzaminów poprawkowych. Szmarzewskie 21 m. 7. 17452g

Profesor liceum udziela lekcji matematyki, fizyki, chemii, rosyjskiego. „Machalski”, tel. 67-25-02. 19309g

**Kupno Sprzedaż**

Kupię piec c. o. 12 m<sup>2</sup>, do dalszej eksploatacji. Oferty z podaniem ceny „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 18302g.

Ciągnik Ursus C-328 lub Zetor kupię. Adres wskaże „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 17908g.

Kupię ogródek działkowy. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 17908g.

Sprzedam spacerówkę bliźniaczą, stan bardzo dobry. Osiedle Piastowskie 90 m. 35. 18811g

Sprzedam sadzonki goździków szklarniowych. Inż. Adam Wawrzyniak, Nie-tańskowo 36, tel. Smigiel 145. 820p

Sprzedam młocarnię z prasą i motor Pannonię. Stachowiak, Swierczyna 29, woj. Leszno. 885p

Sprzedam maszynę do szycia — kaletniczą praworamienną. M. Kubale — 64-340 Grodzisk Wlkp., pl. Powstańców Wlkp. 7 m. 3. 17946g

**Praca Nauka**

Przyjmie kobiety do prac w ogrodzie — miejscowość Jelonek, Orzechowo 2, dojazd autobusem nr 110. 19370g

Przyjmie śluszarza młodszego do produkcji. Warsztat Mechaniczny, Poznań, Łęczycka 4. 17466g

Ucznia oraz pomoc sklepową przyjmie, najchętniej teniskę, Cukiernia Solucka, Poznań, Nad Wierzbakiem 10. 18248g

Przyjmie dozorstwo, warunek mieszkanie. Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 17940g.

Pracownica do zakładu meblarskiego, potrzebna w Puszczykowie. Tel. 24 lub oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 17949g

Magistrowie przygotowują do egzaminów poprawkowych. Szmarzewskie 21 m. 7. 17452g

Profesor liceum udziela lekcji matematyki, fizyki, chemii, rosyjskiego. „Machalski”, tel. 67-25-02. 19309g

**Praca Nauka**

Przyjmie kobiety do prac w ogrodzie — miejscowość Jelonek, Orzechowo 2, dojazd autobusem nr 110. 19370g

Przyjmie śluszarza młodszego do produkcji. Warsztat Mechaniczny, Poznań, Łęczycka 4. 17466g

Ucznia oraz pomoc sklepową przyjmie, najchętniej teniskę, Cukiernia Solucka, Poznań, Nad Wierzbakiem 10. 18248g

Przyjmie dozorstwo, warunek mieszkanie. Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 17940g.

Pracownica do zakładu meblarskiego, potrzebna w Puszczykowie. Tel. 24 lub oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 17949g

Magistrowie przygotowują do egzaminów poprawkowych. Szmarzewskie 21 m. 7. 17452g

Profesor liceum udziela lekcji matematyki, fizyki, chemii, rosyjskiego. „Machalski”, tel. 67-25-02. 19309g

**Praca Nauka**

Przyjmie kobiety do prac w ogrodzie — miejscowość Jelonek, Orzechowo 2, dojazd autobusem nr 110. 19370g

Przyjmie śluszarza młodszego do produkcji. Warsztat Mechaniczny, Poznań, Łęczycka 4. 17466g

Ucznia oraz pomoc sklepową przyjmie, najchętniej teniskę, Cukiernia Solucka, Poznań, Nad Wierzbakiem 10. 18248g

Przyjmie dozorstwo, warunek mieszkanie. Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 17940g.

Pracownica do zakładu meblarskiego, potrzebna w Puszczykowie. Tel. 24 lub oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 17949g

Magistrowie przygotowują do egzaminów poprawkowych. Szmarzewskie 21 m. 7. 17452g

Profesor liceum udziela lekcji matematyki, fizyki, chemii, rosyjskiego. „Machalski”, tel. 67-25-02. 19309g

**Praca Nauka**

Przyjmie kobiety do prac w ogrodzie — miejscowość Jelonek, Orzechowo 2, dojazd autobusem nr 110. 19370g

Przyjmie śluszarza młodszego do produkcji. Warsztat Mechaniczny, Poznań, Łęczycka 4. 17466g

Ucznia oraz pomoc sklepową przyjmie, najchętniej teniskę, Cukiernia Solucka, Poznań, Nad Wierzbakiem 10. 18248g

Przyjmie dozorstwo, warunek mieszkanie. Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 17940g.

Pracownica do zakładu meblarskiego, potrzebna w Puszczykowie. Tel. 24 lub oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 17949g

Magistrowie przygotowują do egzaminów poprawkowych. Szmarzewskie 21 m. 7. 17452g

Profesor liceum udziela lekcji matematyki, fizyki, chemii, rosyjskiego. „Machalski”, tel. 67-25-02. 19309g

**Sprzedam motocykl BMW**  
 500 R 51. Włodzimierz Go-sciński, 63-300 Pleszew, ul. Sienkiewicza 30. 895p

**Sprzedam tani balans**  
 ręczny 25 ton nacisku, na dający się do mechaniki pojazdowej. Adres: Poznań, Łęczycka 4. 17465g

**Sprzedam taksometr.** Sza motuły, Sportowa 19 m. 7. 17913g

**Samochody**

Samochód Fiat 125 - 1500, odbiór zaraz oraz nową Syrenę 105 sprzedam. Ostrów Wlkp., Swierczewskiego 43 m. 3. 921p

Syrenę 105, odbiór II półroczu zamienię na Fiata 126 lub Zaporozca. Tel. 67-23-83 godz. 18-20. 19610g

**PZZ „HERBAPOL”**  
 Oddział Skoki informuje, że ob. inż. Jolanta Stachowiak zagubiła pieczęć skupową o następującej treści:

Poznańskie Zakłady Zielarskie „Herbapol” Zakład w Swarzędzu Punkt Skupu Czarnków.

W związku z powyższym unieważnia się w/w pieczęć.

4418-K1

**Tanio sprzedam Warszawa**  
 M-20. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 18887g.

**Lokale**

Zabrze! Trzypokojowe — komfortowe, kwaterek — w zamienię na podobne lub mniejsze w Poznaniu. Tel. 71-09-61 — Zabrze. godz. 16-18. 17294g

**Studentka poszukuje kom**  
 fortowego pokoju zaraz. Cena obojętna. Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 19363g.

**Młodemu panu wspólny**  
 pokój wynajmę. Raclawicka 87. 18618g

**Pokój używaniem kuchni,**  
 oddam małżeństwu bezdzietnemu. Płatne rok z góry. Informacje: Poznań 27, Skórzewo, Piaskowa 46. 17887g

**Panią na trzyosobowy**  
 pokój przyjmę. Szubińska 14 — Górczyn. 17898g

**Małżeństwo poszukuje**  
 komfortowego pokoju z łazienką, w Poznaniu. Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 17922g.

**Mieszkanie M-4, 3-pokojowe**  
 na Raszynie, 1 ptr., telefon — zamienię na M-6, dzielnica obojętna. Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 17931g.

**Zamienię domek bliźniaczy,**  
 własnościowy, nowe budownictwo w Poznaniu (Smochowice) — na mieszkanie spółdzielcze, własnościowe w Poznaniu. Adres wskaże „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 17934g.

**Studentka Akademii Rolniczej,**  
 poszukuje pokoju z dogodnym dojazdem do uczelni. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 17943g

**Małżeństwo poszukuje**  
 komfortowego pokoju z łazienką, w Poznaniu. Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 17922g.

**Mieszkanie M-4, 3-pokojowe**  
 na Raszynie, 1 ptr., telefon — zamienię na M-6, dzielnica obojętna. Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 17931g.

**Zamienię domek bliźniaczy,**  
 własnościowy, nowe budownictwo w Poznaniu (Smochowice) — na mieszkanie spółdzielcze, własnościowe w Poznaniu. Adres wskaże „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 17934g.

**Studentka Akademii Rolniczej,**  
 poszukuje pokoju z dogodnym dojazdem do uczelni. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 17943g

**Małżeństwo poszukuje**  
 komfortowego pokoju z łazienką, w Poznaniu. Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 17922g.

**Mieszkanie M-4, 3-pokojowe**  
 na Raszynie, 1 ptr., telefon — zamienię na M-6, dzielnica obojętna. Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 17931g.

**Zamienię domek bliźniaczy,**  
 własnościowy, nowe budownictwo w Poznaniu (Smochowice) — na mieszkanie spółdzielcze, własnościowe w Poznaniu. Adres wskaże „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 17934g.

**Studentka Akademii Rolniczej,**  
 poszukuje pokoju z dogodnym dojazdem do uczelni. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 17943g

**Małżeństwo poszukuje**  
 komfortowego pokoju z łazienką, w Poznaniu. Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 17922g.

**Mieszkanie M-4, 3-pokojowe**  
 na Raszynie, 1 ptr., telefon — zamienię na M-6, dzielnica obojętna. Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 17931g.

**Zamienię domek bliźniaczy,**  
 własnościowy, nowe budownictwo w Poznaniu (Smochowice) — na mieszkanie spółdzielcze, własnościowe w Poznaniu. Adres wskaże „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 17934g.

**Studentka Akademii Rolniczej,**  
 poszukuje pokoju z dogodnym dojazdem do uczelni. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 17943g

**Małżeństwo poszukuje**  
 komfortowego pokoju z łazienką, w Poznaniu. Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 17922g.

**Mieszkanie M-4, 3-pokojowe**  
 na Raszynie, 1 ptr., telefon — zamienię na M-6, dzielnica obojętna. Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 17931g.

**Zamienię domek bliźniaczy,**  
 własnościowy, nowe budownictwo w Poznaniu (Smochowice) — na mieszkanie spółdzielcze, własnościowe w Poznaniu. Adres wskaże „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 17934g.

**Studentka Akademii Rolniczej,**  
 poszukuje pokoju z dogodnym dojazdem do uczelni. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 17943g

**Tanki do zdjęć rentgenowskich,**  
 wanny, kuwety,  
 inne nietypowe wyposażenie specjalne  
 oraz  
 instalacje wentylacyjne

**WYKONUJE Z WINIDURU**

**SPÓŁDZIELNIA RZEMIEŚLNICZA**  
 Poznań, ul. Woźna 13, telefon 541-00  
 warsztat — ul. Ostatnia 5 12492g

**Przedsiębiorstwo**  
 spółdzielcze  
 POSZUKUJE  
 w okolicy Łazarza  
 GARAŻU  
 wyposażonego  
 w wodę i c. o.  
 Oferty „Prasa”, ulica  
 Grunwaldzka 19  
 dla 3426-K1

**Sprzedam dom pięcio-**  
 mieszkaniowy, ogrodem, Poznań, ul. Biedrzyckie go 20. Ogłądać u admini-stratora. Szczegółowe oferty składać pod adresem: Stanisław Michałow-ski, Września, Obrońców Stalingradu 18. 856ppr.

**Sad wydzierżawie — 1 ha**  
 różnoodwocowy, większość jabłoni, opłotowany, woda, światło, blisko zabudowań oraz 0,5 ha czarnej porzeczki. Edmund Metzler, 64-207 Kaszów, gmina Mochy, woj. leszczyńskie. 926p

**Kupię domek jednorodzinny**  
 z ogrodem. Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 17653g.

**Z powodu wyjazdu spie-**  
 sznie sprzedam w Krzywiniu koło Kościana, jednorodzinny wolny dom, przynależnościami, ziemią. Może być oddzielnie. Adres: Stanisławska, 64-100 Leszno, ul. Kościelna 2 m. 3. 17901g

**Domek jednorodzinny 2**  
 pokoje, kuchnia, parcela 1250 m<sup>2</sup> w Poznaniu, sprzedam. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 17930g

**Dnia 27 lipca 1975 r. zmarł nasz**  
 były główny księgowy i pełnomocnik Zarządu Spółdzielni

**kol. IGNACY PAWLAK**  
 członek założyciel, serdeczny kolega i wychowawca młodego pokolenia, powstaniec wielkopolski, zasłużony działacz ruchu spółdzielczego.

Pogrzeb odbędzie się dnia 30 bm. o godz. 11.10 na cmentarzu górczyńskim.

Pamięć o Nim pozostanie na zawsze wśród nas.

Zarząd — Rada Spółdzielni — Rada Zakładowa POP i współpracownicy Spółdzielni Pracy „Technodruk” w Poznaniu 830-K3

**Dnia 27 lipca 1975 r. zmarła, opatrzona Sakramentami św., przeżywszy 74 lata, moja kochana żona, siostra i ciocia**

**KATARZYNA MIKOŁAJCZAK**  
 z domu Deręgowska

Pogrzeb odbędzie się dnia 30 bm. o godz. 13 na Miłostowie.

Rodzina

Ul. Czerniejewska 4. 19715g

**Dnia 26 lipca 1975 r. zmarł nasz ukochany**  
 ojciec, teść, dziadek i pradziadek, przeżywszy lat 82, śp.

**JÓZEF SIKORA**

Pogrzeb odbędzie się dnia 29 bm. o godz. 11.55 na cmentarzu junikowskim.

W ciężkim smutku pograżona rodzina

Ul. Bruna 78 m. 1. 19700g

**Dnia 24 lipca 1975 r. odszedł od nas po długich**  
 cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., mój najdroższy mąż, teść, dziadek i pradziadek, przeżywszy lat 70

**WŁADYSŁAW TOMASZEWSKI**

Pogrzeb odbędzie się dnia 29 bm. o godz. 14.15 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pograżona żona z rodziną

Ul. Bułgarska 136 m. 5. 19756g

**Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu**  
 26 lipca 1975 r. zmarł nagle, przeżywszy lat 59, namaszczony Olejami św., nasz najdroższy syn, mąż, ojciec, teść i dziadek, śp.

**WŁADYSŁAW SOCHA**

Pogrzeb odbędzie się dnia 29 bm. o godz. 15 w Swarzędzu na cmentarzu przy ul. Poznańskiej.

W smutku pograżona żona z rodziną

Swarzędz, ul. Gruszczyńska 2. 19638g

**Dnia 24 lipca 1975 r. zmarł mój kochany mąż,**  
 brat, szwagier i wujek, przeżywszy lat 78, śp.

**HIPOLIT BIELSKI**

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 29 bm. o godz. 11.10 na cmentarzu górczyńskim.

W smutku pograżona żona z rodziną

Ul. Chudoby 17 m. 13. 19637g

**Dnia 26 lipca 1975 r. zmarła, opatrzona Sakramentami św., przeżywszy lat 63, moja najdroższa żona, ukochana siostra, bratowa, szwagierka i ciocia**

**AGNIESZKA GIERKA**  
 z domu Domańska

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 29 bm. o godz. 10.50 na cmentarzu górczyńskim.

W głębokim smutku pograżony mąż z rodziną

Ul. Krauthofera 13 m. 9. 19639g

**Stowarzyszenie Księgowych w Polsce**  
 Oddział Wojewódzki w Poznaniu,  
 ul. Czerwonej Armii 49, tel. 522-89

**PRZYJMUJE ZAPISY NA KURSY:**

1. stacjonarne kursy kwalifikacyjne podstaw rachunkowości oraz specj. przemysł;
2. kursy nowego typowego planu kont specjalizacje: przemysł, handel i budownictwo;
3. kursy zaoczne podstaw rachunkowości;
4. kursy z zakresu mechanizacji: operatorów i programistów maszyn księgujących Ascota kl. 170, Soemtron 382/3 415 i 425, Felix FC 15/30 oraz Optima.

Informacji udziela i zapisy przyjmuje Dział Szkolenia, pokój nr 4 oraz Oddziały Terenowe w Gnieźnie, ul. Sobieskiego 4, w Ostrowie Wlkp., ul. Wrocławska 22, w Pile ZNTK, ul. Warszawska 8 oraz w Koninie Zakłady Zbożowo - Młynarskie, ul. Kleczewska 37. 4199-K1

**Pracownicy poszukiwani**

**Kombinat PGR Ptaszkowo, p-ta Grodzisk Wlkp.**  
 przyjmie do pracy zaraz  
 kucharza lub kucharzkę w zabytkowej karczmie w Ptaszkowej.

Warunki płacy do omówienia na miejscu. 1823-K2

**Matrymonialne**

**Wdowiec, lat 40, wzrost**  
 średni, oszczędności, z córką 8 lat, pozna pannę lub wdowę bezdzietną, pracującą z mieszkaniem, lubiącą dzieci, lat 30-37. Cel matrymonialny. Zdjęcie mile widziane — zwrot zapewniony. Poważne oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 892p.

**Pan lat 40, rolnik — po-**  
 zna panią w celu matrymonialnym. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 18312g.

**Dnia 27 lipca 1975 r. zmarła, opatrzona Sakramentami św., moja najdroższa żona, nasza matka, teściowa i babcia, przeżywszy lat 65**

**ZOFIA MAĆKOWIAK**  
 emeryt PP „Konsumy”

Pogrzeb odbędzie się dnia 30 bm. o godz. 8.40 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pograżony mąż z rodziną

Ul. Strzałowa 2 m. 2a. 19689g

**Dnia 26 lipca 1975 r. zmarł, opatrzony Sa-**  
 kramentami św.

**ALEKSANDER RADOŃSKI**  
 nauczyciel - emeryt

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 29 bm. o godz. 14 na cmentarzu na Głównej — Miłostowo.

W smutku pograżona rodzina

19684g

**Dnia 26 lipca 1975 r. zmarł po ciężkiej i dłu-**  
 giej chorobie, przeżywszy lat 69, opatrzony Sakramentami św., nasz ukochany brat, wujek, szwagier i kuzyn, śp.

**LUDWIK MAKOWSKI**

Pogrzeb odbędzie się dnia 29 bm. o godz. 17 na cmentarzu w Spławiu.

Pograżona w smutku rodzina

Kobyłepole. 19682g

**Dnia 26 lipca 1975 r. zasnął w Bogu po cięż-**  
 kiej chorobie, nasz najdroższy ojciec, brat i wujek, przeżywszy 93 lata, śp.

**WŁADYSŁAW JAROSZYK**

Pogrzeb odbędzie się dnia 30 bm. o godz. 10.50 na cmentarzu górczyńskim.

Pograżona w smutku córka z rodziną

Os. Rzeczypospolitej 68 m. 5, dawniej Kanałowa 10. 19688g

**Dnia 25 lipca 1975 r. zmarł po ciężkich cier-**  
 pieniach, opatrzony Sakramentami św., nasz najdroższy ojciec, teść, dziadek, brat i szwagier, przeżywszy 79 lat, śp.

**MICHAŁ KACZANOWSKI**

Pogrzeb odbędzie się dnia 30 bm. o godz. 11 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pograżona rodzina

Ul. Zeylanda 1. 19762g

**Dnia 26 lipca 1975 r. zmarł po krótkich i cięż-**  
 kich cierpieniach, nasz troskliwy, kochany mąż i drogi ojciec, w wieku 66 lat, śp.

**FRANCISZEK PIWOSZ**  
 emeryt PKP

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 30 bm. o godz. 10.30 na cmentarzu górczyńskim.

Strapiona żona z synem

Poznań, Jarochońskiego 30a m. 4. 19722g

**Dnia 27 lipca 1975 r. zmarła, opatrzona Sa-**  
 kramentami św., nasza ukochana i nigdy niezapomniana matka, teściowa i babcia, przeżywszy lat 77, śp.

**STANISŁAWA SZUBERT**

Pogrzeb odbędzie się dnia 30 bm. o godz. 13.40 na cmentarzu junikowskim.

Pograżona w smutku rodzina

Ul. Bonin 20 m. 26, (dawniej Mostowa 24 m. 17 a). 19677g



Dobre zaopatrzenie w warzywa i owoce

Korzystne są prognozy zaopatrzenia miasta i województwa poznańskiego w warzywa i owoce w miesiącu sierpniu. Wojewódzka Spółdzielnia Ogrodniczo-Pszczelarska w Poznaniu - o czym poinformował nas jej wiceprezes Ireneusz Kuik - dostarczy w tym okresie na rynek 4000 ton warzyw i 1500 ton krajowych owoców. W pełni zostanie pokryte zapotrzebowanie na cebule, buraki, ogórki, pomidory, wczesne ziemniaki i warzywa smakowe - m. in. pietruszkę oraz seler. W pierwszych dniach sierpnia mogą jedynie wystąpić niedobory kapusty, z uwagi na okres przejściowy od wczesniej odmian do późnej. Dotyczy to również kalafiora, którego więcej dostawy na rynek planowane są we wrześniu. Powoli kończy się import pomidorów.

wnet jednak pojawi się grunto- wa ich odmiana krajowa. Nieco mniej niż w poprzednich latach będzie w tym roku sliwki, wszakże na początku sierpnia będą już w sprzedaży renklody, a pod koniec - wczesne węgierki. Nie powinny natomiast wystąpić kłopoty z zaopatrzeniem w jabłka i gruszkę (m. in. w tzw. „kłapsy”). Drobne ilości krajowych moreli i brzoskwiń uzupełnione zostaną importem tych owoców z Bułgarii, Rumunii i Węgier. Niedługo będziemy mogli kupić również winogrona.

Wkrótce w nowym szpitalu

Rozbudowa Szpitala Miejskiego w Szamotułach dobiega końca. Trzy kondygnacje gotowe są już całkowicie i przygotowane do odbioru, na pozostałych trwają prace wykończeniowe. W sierpniu ekipy przy-

stąpią do instalowania aparatury, urządzeń medycznych i wstawiania mebli. Jeśli wszystko pójdzie zgodnie z planem, pierwsi pacjenci będą umieszczeni w nowym szpitalu w początku października.

Na zdjęciu: nowe skrzydło szpitala. Fot. - H. Kamza



Na tym jednak nie koniec przeobrażeń szamotulskiego szpitala. Również w październiku rozpoczęty zostanie kapitalny remont i modernizacja starego gmachu. Potrwa ono około dwu lat. Dopiero wówczas czas gdy obydwa gmachy połączone zostaną w jeden obiekt, będzie można mówić o widocznej poprawie warunków służby zdrowia w Szamotułach.

Odczuje to także personel, pacjenci przychodni rejonowej, gdyż niektóre gabinety specjalistyczne przeniesione zostaną do rozbudowanego szpitala, zaś w lokalach obecnej przychodni będzie znacznie luźniej.

Roboty modernizacyjne szpitala w Szamotułach wykonują ekipy Poznańskiego Przedsiębiorstwa Budowlanego nr 3 z Poznania. Jego załoga, a szczególnie kierownik budowy Tadeusz Jankowiak i mistrz budowlany Stefan Nobik dali się poznać z najlepszej strony. Hieronim monogram jest ściśle przestrzegany, a wykonywane prace nie budzą zastrzeżeń. (za)

TEATRY

POZNAŃ NOWY - g. 19 „Oni”.

KINA

- CHODZIEŻ Noted: „Rodeo”. CZARNKÓW: „Fatalny dzień”. GNIEZNO Lech: „Dzieje grzechu”; Polonia: „Mr. Majestaty”. GORA: „Rzeka płynie dla zakochanych”. GOSTYN: „Motocross” i „Odstrzał”. JAROCIN: „Przygody Hucka Finna” i „Porozmawiajmy o kobietach”. KALISZ Oaza: „Nieuchwytny morderca” i „Zew krwi”; Stylo: „Kochankowie roku pierwszego” i „Ballada o Kowpaku”. KĘPNO: „Kraksa”. KOŁO: „Nona”. KONIN Centrum: „Niebieski żółnierz”; Górniki: „Dziewczyna z lasem”. KOSCIAN: „Nie unikniesz przeznaczenia”. KROTOSZYN: „Pulapka na generała”. LESZNO: „Dzieje grzechu”. NOWY TOMYSL: „No i co doktoru”. OBORNIKI: „Audiencja”. OSTROW Roma: „Strach zżera duszę” i „Przeciw Kingowi”; Słońce: „Dzieje grzechu”. OSTRZESZÓW: „Osobliwa miłość”. PILA Iskra: „Tajemnica rekonstrukcji”; Koral: „Życie razem” i „Dzielnicy szeryf Lucky Luke”; Sołk: „Y-17”. PLESZEW: „Ktoś czyha na moje życie”. RAWICZ: „Wdowa Couderc”. SEUPCA: „Szczęśliwego, Nowego Roku”. SRFM Klubowe: „Być kobietą”; Słonko: „Wódz Prusów”. SRODA: „Dowódca armii”. SZAMOTULY: „Straszna teściowa”. SYCÓW: „Ziemia obiecana”. TRZCIANKA: „Słub bez obrączki”. TUREK: „Ucieczka przez pustynię”. WALCZ: „Charley Varrick”. WIERUSZÓW: nieczynne. WSCHOWA: „Szczęśliwego Nowego Roku”. WYRZYK: „Gra złudzeń”. WAGROWIEC: „Wesoły romans”. WRZESNIA: „Niespokojne morze”. ZŁOTÓW: „Historia samotnej dziewczyny”.

RADIO

- PROGRAM I: 7.40 Propozycje do „Listy przebojów”; 8.05 U przyjaźni; 8.10 Mel. naszych przyjaciół; 8.25 „Wieczór w Bizancjum” - fragm. pow. I. Shawa; 8.35 Z operetek i musicali; 9.05 Wakacje z przebojem; 9.30 Radio Praga prezentuje; 9.45 Rytmy, barwy, nastroje; 10.10 Lato z Radiem; 11.50 Nie tylko dla kierowców; 12.25 „Spacer dzika plaża” i inne letnie przeboje; 13.00 Góralskie śpiewanie górali; 13.15 Produkujemy, sprzedajemy, kupujemy; 13.30 Katalog wydawniczy; 13.35 Konc. muzyki polskiej; 14.00 Sport to zdrowie; 14.05 Ze świata nauki; 14.10 Bałkańskie rytmy ludowe; 14.35 Żołnierski koncert; 15.05 Listy z Polski; 15.10 Z polskich łask i gajów; 15.35 Dyskoteka na plaży; 16.11 „Dzieje się nam ballado” - gra i śpiewała Skaldowie; 16.30 Aktualności kulturalne; 16.35 Mel. z Kraju Rad; 17.00 Radiokurier; 17.20 Rytm i stop; 17.40 Chóry operowe; 18.00 Muzyka i Aktualności; 18.25 Nie tylko dla kierowców; 18.30 Przeboje sprzed lat; 19.15 Gwiazdy europejskich estrad; 20.05 Piosenki stare i nowe; 20.25 Fono-serwis; 21.18 Wieczorny koncert zyczeń miłośników muzyki poważnej; 22.15 Mini-recital H. Żytkowiak; 22.30 Zapomniane kultury - Tajemnice starego Egiptu; 22.45 Z płyty H. Reddy; 23.05 Korespondencja z zagranicy; 23.10 Jam session; WIADOMOŚCI: 0.01 1, 2, 3, 4, 5, 6, 7, 8, 9, 12.05, 15, 16, 19, 20, 21, 22, 23.
- PROGRAM II: 8.35 Mój dom, moje osiedle; 8.55 Muz. spod strzechy; 9.00 Muz. rosyjska; 9.30 Wrocławskie Skowronki Radłowe; 9.40 Dla przedszkolaków i dzieciaków wiosk: „Piekarz”; 10.00 Książki, które nas wczeka; 10.30 A. Dworzak: Kwintet fortepianowy A-dur; 11.00 Muzyka H. Wieniawskiego w Szczawnie-Zdroju; 11.35 Rodziny tor przeszkód; 11.40 Skrzynka poszukiwania rodzin PCK; 11.45 Od Tatr do Bałtyku; 13.00 „Moi debiut literacki” - mówi M. Brandys; 13.20 Gra Jazz Band Ball; 13.35 „Tajemnica willi - Trzy różne czyli wspomnienie o Nikiforze” - szkic A. Banacha; 13.55 Mini przegląd folklorystyczny; 14.00 Wiecej, lepiej, taniej; 14.15 Tu Radio Moskwa; 14.35 Zagadki muzyczne; 15.00 Radioferie; 16.00 Wypocznik i turystyka; 17.25 Aud. społeczna; 17.35 Gra Zespół B. Hardego; 17.50 Radioexpress; 17.55 Z cyklu: „Postawy i działości”; 18.05 Muzyka po pracy; 18.40 Drogi poznania; „Report o latających terlerach”; 19.00 Gra dynamiczna duo: Jimmy Smith i West Montgomery; 19.15 Język angielski; 19.30 „Drużyna twarz Afrodyty” - magazyn literacko-muzyczny; 21.00 Kwadras muzyczny K. Stromencora; 21.15 O tym warto posłuchać; 21.55 „Gdy nie ma ich w domu” - wakacyjny magazyn dla rodziców; 22.10 Karłusz Stockausen; Sonata skrzypce i fortepian; 22.20 Radiowy Tygodnik Kulturalny; 23.00 „Wrocławskie artyści w saksońskich zamkach”; 23.35 Co słychać w świecie; 23.40 Śpiewa E. Sasiadek.
- WIADOMOŚCI: 4.30, 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 11.30, 13.30, 18.30, 21.30, 23.30.

Urbanistyczna przyszłość Konina

Szybko rozwijający się Konin postawił przed planistami i urbanistami nie lada orzech do zgryzienia. W jakim kierunku ma pójść dalsza rozbudowa tego miasta, z jednej strony ograniczonego korytem Warty i dzielnicą magazynową, z drugiej torami kolejowymi. Czy wrócić należy w stronę starego Konina i „obudować” go nowymi osiedlami, także od południa? Nowe miasto już wypełniło sobą przestrzeń między Wartą a torami, na wschód posu-

nęło się aż po tereny pierwszych odkrywek. Powstaje tam kolejne osiedle, na planach oznaczone symbolem „Va”, obliczone na 6000 mieszkańców. Stoi już tam pierwszy pięcio kondygnacyjny blok mieszkalny. Na razie w stanie surowym, ale już w połowie listopada ma być oddany do użytku. Jeszcze w tym roku rozpocznie się budowa dwóch dalszych, wznoszonych, podobnie jak pierwszy, z elementów wielkopłytowych.

W końcu listopada Wojewódzka Dyrekcja Rozbudowy Miast i Osiedli (w skład której weszła dotychczasowa Okręgowa Dyrekcja Inwestycji Miejskich) będzie w posiadaniu dokumentacji uzbrojenia terenu pod osiedle VI (Niestusz), już za to rami kolejowymi. W jakim kierunku pójdzie dalsza rozbudowa miasta, na razie jeszcze nie ustalono. (bw)

Lato w fotografii

Pokazać lato w różnych jego aspektach, a przy tym rozpropagować turystykę i walory krajoznawcze regionu nadnoteckiego - to główny motyw konkursu fotograficznego pod hasłem „Trzecieckie Lato Fotograficzne 1975”. Jego organizatorami są Poradnia Pracy Kulturalno-Oświatowej i Trzeciecki Klub Fotograficzny. Jednym z współorganizatorów imprezy jest także redakcja „Głosu Wielkopolskiego”. Tym razem - bo konkursy podobne odbywają się od kilku lat - udział mogą brać fotograficy z całego kraju. Warunek - pod adresem organizatorów należy przesłać fotografie czarno-białe lub barwne (w formacie nie mniejszym niż 18x24 cm) bądź d'apozytywy (24x36 mm oraz 3x5 cm) w terminie do 30 września. Każdy autor może przesłać dowolną liczbę prac.

Zdjęcia w kopercie, zawierające kartę zgłoszenia, należy nadsyłać do Poradni Pracy Kulturalno-Oświatowej, 64-900 Trzeciecka, ul. Broniewskiego 7, z dopiskiem: „Trzecieckie Lato Fotograficzne 1975”. Wystawa pokonkursowa odbędzie się w październiku br. w Muzeum im. W. Stachowiaka w Trzeciecu, a następnie przejecha zana zostanie do kilku innych podobnych placówek w kraju. (c)

Pilska ścieżka zdrowia

W przeddzień 22 lipca, w lesie, w pobliżu Miejskiego Ośrodka Sportu Turystyki i Wypoczynku nad jeziorem Płotki w Pile oddano do użytku pierwszą w tym mieście ścieżkę zdrowia. Wybrano ten teren, gdyż właśnie tutaj największa liczba mieszkańców, oprócz wczasowiczów MOSTiW-u, spędzą swój wolny czas. Ścieżkę wytyczono w lesie, nie wycinając drzew, ani też niemiernie żądnych z krzewów. Gdyby nie pomalowane na czerwono pnie drzew, a także obszerne tablice informacyjne (notabene jedną z nich ktoś - chyba nie miłośnik rekreacji - „przywłaszczył” sobie dwa dni po udostępnieniu ścieżki), wydawać mogłoby się, iż była już tutaj zawsze, tak dobrze wkomponowana jest w otaczającą ją okolicę.

Na razie ścieżka jest oglądana przez pilan. Osobno, nie miejsce sprzyja jednak roz poczęciu ćwiczeń i pierwszy od ważni już spróbowali swych sił. Na zdjęciu: ćwiczą dzieci

przebywające na wczasach nad jeziorem Płotki. Wydział Kultury Fizycznej i Turystyki Urzędu Wojewódzkiego chce jeszcze w br. oddać do użytku dalsze dwie ścieżki zdrowia: w Parku Miejskim w Pile oraz - dla przedszkolaków, w nowym przedszkolu nr 11 przy ul. Krzywej. Chodzi o to, aby już u najmłodszych wyrobić nawyki ćwiczeń fizycznych. (ad)



Fot. - K. Przychodzki

W leszczyńskim „Polmosie” Jaka załoga - taki zakład

Wydział Produkcji Spirytusu i Kwasu Mlekowego w Lesznie, należy od szeregu lat do produujących w Przedsiębiorstwie Przemysłu Spirytusowego „Polmos” w kraju. Jego załoga systematycznie i ze znaczną nadwyżką realizuje zadania gospodarcze. Obecnie oddział produkcji spirytusu osiąga najlepsze wyniki w Polsce, głównie dzięki wprowadzonym we własnym zakresie ulepszeniom.

Leszczyński wydział, który zdobył już na własność sztan-dard zjednoczenia i branżowego związku zawodowego, zanotował nowe osiągnięcie. Uzyskał on II miejsce w kraju we współzawodnictwie pracy za 1974 rok w grupie rektyfikacji.

Dużym wyróżnieniem dla załogi jest także nagroda drugiego stopnia nadana w III ogólnopolskim konkursie dobrej roboty, za wysoką jakość i nowoczesność wyrobów.

Dla uczczenia zbliżającego się VII Zjazdu partii załoga wydziału, którym kieruje dr Stefan Grys - podjęła i w większości zrealizowała już szereg czynów produkcyjnych i zobowiązań ogólnej wartości 2.100 000 złotych.

W leszczyńskim wydziale prężnie rozwija się ruch racjonalizacji i wynalazczości, czego dowodem są nadane pro-

dującym racjonalizatorom tytuły mistrza i wicemistrza techniki w skali Ministerstwa Przemysłu Spożywczo i Skupu. Wyróżnienia te nadano im za sporą liczbę zgłoszonych projektów, z których wiele znalazło zastosowanie w zakładach w całym kraju.

Dobrą renomę wydziału zawdzięcza wzorowemu wywiązywaniu się z obowiązków wielu zasłużonych i ofiarnych pracowników. Do takich należą m. in. Edmund Łukasiewicz, Edmund Zimoch, Irena Machowiak, Stefan Paul, Józef Napierała, Franciszek Mike, Stanisław Stelmaszyk, Marianna Machalowska.

Z okazji zdobycia przez wydział II miejsca w kraju przyznano 19 pracownikom dyplomy i odznaki „Przedownik Pracy Socjalistycznej”, a całej załoga oddziału rektyfikacji otrzymała listy gratulacyjne od dyrekcji przedsiębiorstwa PZPS. (r)

Rogozńska „Rofama” utrzymuje rytm produkcji

Mimo okresu letnich urlo-pów pracowniczych, na których przebywa 13 proc. załogi rogozińska „Rofama” wykonuje bez zakłóceń swoje plany produkcyjne. Jak nas poinformował zastępca dyrektora do spraw produkcji, Ludwik Kurek, zadania pierwszego półrocza 1975 zostały zrealizowane w 101,4 proc. Ważnym jest fakt, że w tym półroczu produkcja części zamiennych została wykonana w 117,5 proc. W tym wskaźniku zawierają się części zamienne wartości 112 milionów złotych m. in. części do kosiarki ciągnikowej K.Z.3 używanej w gospodarstwach indywidualnych i w gospodarstwach zbiorowych. Załoga realizuje również systematycznie dodatkowe zobowiązania wartości ponad 15 mln złotych. (b)

„GŁOS WIELKOPOLSKI” - przedstawiciele w województwach: KALISZ: Marek Przybylski, Aleja Wolności 5, tel. 20-31 LESZNO: Tomasz Talarczyk, ul. Grunwald 10, tel. centrali 52-20, wewn. 10-70. PILA: Zygmunt Rola, ul. Marchlewskiego 29, tel. 24-15